



Warszawa, 12.10.2015 r.

SZOKUJĄCĄ DECYZJĄ, RZĄD FRANCUSKI NAKAZUJE EKSTRADYCJĘ KAZACHSTAŃSKIEGO DYSYDENTA MUKHTARA ABLYAZOVA DO ROSJI

12.10.2015 r. - Rząd francuski podjął decyzję o ekstradycji do Rosji Mukhtara Ablyazova, dysydenta kazachstańskiego i kluczowego opozycjonisty politycznego obecnego prezydenta Kazachstanu, Nursultana Nazarbajewa. W decyzji ekstradycyjnej, podpisanej przez premiera Francji, Manuela Vallsa w dn. 17.09.2015 r. i ogłoszonej Ablyazovowi w ubiegłym tygodniu, władze francuskie zaprzeczają istnieniu jakichkolwiek motywacji politycznych, które leżałyby u podstaw sprawy. To przykre, że taka decyzja nastąpiła po tym, jak francuski wymiar sprawiedliwości odmówił uznania licznych głosów działaczy kazachstańskich i rosyjskich, którzy byli gotowi przedstawić dowód na stronniczość polityczną oraz na sfabrykowanie rosyjskich i ukraińskich wniosków ekstradycyjnych. Kontekst polityczny jest ewidentny; jest wyraźny również w samych oskarżeniach ze strony rosyjskiej, według których środki finansowe, rzekomo przywłaszczone przez Ablyazova, były wykorzystywane do podżegania do nienawiści społecznej i przeprowadzenia próby obalenia ustroju politycznego w Kazachstanie. Zostało to podkreślone w licznych publikacjach międzynarodowych mediów i organizacji pozarządowych, w tym również w ostatnim [raporcie](#) Fundacji Otwarty Dialog.

Decyzja o ekstradycji zakończyła dwuletnią bitwę prawną w sądach francuskich, które orzekły, że wysłanie Ablyazova zarówno do Ukrainy, jak i Rosji będzie bezpieczne. Niemniej jednak, decyzja rządu francuskiego świadczy o szokującym braku spójności w polityce wobec Rosji. Francja aktywnie wspierała Ukrainę w następstwie rosyjskiej agresji. Wzywała do uwolnienia więźniów politycznych i krytykowała Rosję za łamanie prawa międzynarodowego. Francuski rząd był świadkiem pełnego izolowania i godnego potępienia traktowania więźniów w Rosji, którzy często są torturowani i zmuszani do przyznawania się do winy lub obciążania winą innych, i których oświadczenia w sądzie dotyczące stosowania tortur nie doprowadzają do postawienia winnych przed sądem, a jedynie do skazania ich samym na długoterminowe wyroki więzienia. Jednak rząd francuski twierdzi teraz, że system sądownictwa w Rosji może zagwarantować sprawiedliwy i przejrzysty proces jednego z głównych krytyków bliskiego sojusznika władz rosyjskich, Kazachstanu.

Decyzja o ekstradycji wyraźnie cytuje treść nakazu aresztowania, wydanego przez sędziego sądu moskiewskiego, Alekseja Krivoruchko, który został umieszczony na amerykańskiej „Liście Magnickiego” za aktywne zaangażowanie w sprawie Sergeja Magnickiego, rosyjskiego prawnika antykorupcyjnego, torturowanego i zamordowanego w więzieniu.

„Akceptując gwarancje dyplomatyczne Rosji, Francja działa tak, jakby nie była świadoma ostatnich wydarzeń w regionie. Absurdem jest twierdzenie, że Rosja może zapewnić uczciwy i niezależny proces kazachstańskiego dysydenta, gdy prawie codziennie widzimy dowody na to, jak skorumpowany i upolityczniony jest rosyjski system sądowniczy” - oświadczyła Lyudmyła Kozlovska, Prezes Fundacji Otwarty Dialog. *„Widzimy to wyraźnie na przykładach Nadiyi Savchenko, Olega Sentsova i innych ukraińskich więźniów politycznych, przetrzymywanych obecnie w Rosji”* - dodała.

Fundacja Otwarty Dialog nieustannie wzywa do uwolnienia ukraińskich więźniów politycznych, nielegalnie przetrzymywanych w Rosji. Potępia manipulacje i prowokacje w postępowaniach karnych,

fabrykowanie dowodów i zeznań świadków oraz inne poważne uchybienia. W niektórych przypadkach, miejsce pobytu zatrzymanych nie jest znane, a zatem nie jest możliwe uzyskanie żadnych wiarygodnych informacji na temat rozwoju wydarzeń w ich sprawach.

Rosyjskie władze nie pozwalają wypowiadać się osobom krytycznie nastawionym wobec reżimu i są bezwzględne wobec tych, którzy prezentują stanowisko niezgodne z linią władz. Rosyjski system sądownictwa wielokrotnie okazywał się być skorumpowany i zależny od woli politycznej Kremla.

„Gdy jeden z pierwszych krajów, które przyjęły Powszechną Deklarację Praw Człowieka, kraj, który zburzył Bastylię, postanawia wysłać Mukhtara Ablyazova (przeciwnika politycznego Nazarbajewa - red.), do Rosji, gdzie przeciwnicy polityczni są zabijani na Placu Czerwonym, to jest trudno mi powiedzieć, czego oczekuję od Zachodu. Ja po prostu obserwuję taką politykę ze zdumieniem. To nie ma nic wspólnego z ideałami, standardami, wartościami i prawami człowieka” – [powiedział Yevgeniy Zhovtis](#), wybitny działacz kazachstański i obrońca praw człowieka.

Mukhtar Ablyazov może odwołać się do ostatniej instancji, tj. do francuskiej Rady Stanu. Jednakże ta apelacja, paradoksalnie, nie wstrzymuje przeprowadzenia ekstradycji przez władze, natomiast blokuje dysydentowi kazachstańskiemu możliwość zwrócenia się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Fundacja Otwarty Dialog niniejszym wzywa społeczność międzynarodową do ostrej reakcji i wystosowania apelu do władz francuskich o nie wysyłanie dysydenta kazachstańskiego do Rosji. Jak pokazuje doświadczenie, zwłaszcza gdy ważą się dwustronne powiązania i interesy gospodarcze, jest to często jedyny sposób zagwarantowania triumfu wartości i praw człowieka.

Ponieważ wyraźnie widać, że za międzynarodowym ściganiem Mukhtara Ablyazova stoi Kazachstan, Fundacja Otwarty Dialog podkreśla wysokie ryzyko jego złego traktowania przez urzędników z Kazachstanu na terenie Rosji, i jego dalszego przekazania Kazachstanowi po ekstradycji do Rosji. Fundacja niniejszym wzywa władze francuskie do rozważenia szerszego kontekstu sprawy, uważnego przeanalizowania jej tła politycznego i wstrzymania procedury ekstradycyjnej, aby zapewnić bezpieczeństwo dysydentowi kazachstańskiemu oraz dać Rosji do zrozumienia, że jej powtarzające się łamanie praw człowieka doprowadziły do tego, że Paryż nie będzie już ufał Moskwie w takich sprawach, dopóki nie nastąpi znaczne polepszenie sytuacji w Rosji.

W celu otrzymania bardziej szczegółowych informacji, prosimy o kontakt:

Anna Koj – a.koj@odfoundation.eu

Lyudmyla Kozlovska – lyudmylakozlovska@odfoundation.eu